

Marcin Rozynek, Piano

Z nadzieją co dzień budzę się licząc wciąż,
że w nieba czerń już wpadła noc.

Pory roku zmieniają się, lecz ja już wiem
że to przeszłość żyć dziś we mnie chce.

Jak dzisiaj wyjść z tej ciężkiej i zbyt gęstej mgły?

I czy jeszcze czeka nas to co miało przyjść,
a czego nie ma do dziś?

I wszystko odkryłem już, co nigdy mi
potrzebne tu nie było zbyt.

Jak dzisiaj wyjść z tej ciężkiej i zbyt gęstej mgły?

I czy jeszcze czeka nas to co miało przyjść,
a czego nie ma do dziś?

Jak hotel dla nas ten szary świat (choć błyszczący dziś)
potrzebny jest już tylko klucz do drzwi.

Jak dzisiaj wyjść z tej ciężkiej i zbyt gęstej mgły?

I czy jeszcze czeka nas to co miało przyjść,
a nie ma do dziś?

Jak dzisiaj wyjść...

Czy jeszcze czeka nas to...